



17751

I

Mag. St. Dr.

P

K. k. Hofbibliothek

Baronický Maxymilian Leopold Störck
ska a obecníkem Lva ocy. teze staro-
davní ffordie M. Brunswickův family.

PANEG. et VITAE

Polon. 4.

№ 60.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0004462



SAPHO
SŁOWIENSKA

Zobiąśnieniem Lwá Oczystego
Stárodawney Ich Mosciow PP. B R V N S-
WIGKOW Fámiliey.

Ná wesoło fortunny Alce Matzeński

Jch Mościom,

PANA BARNIMVSA
Z Czerniewá
B R V N S W I G K A,

2
PANIEY BARBARY
FROBLOWNEY.

Przez

M. MAXIMILIANA CZARNIECKIEGO
WYSTAWIONA.

Roku pánískiego 1646. Dnia 10 Lipca.

BIBLIOTHECA



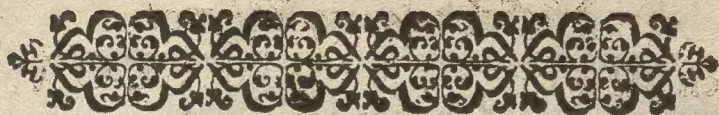
JAGIELLONICA

Ná Stárodawny Kléynot
Ich MM.PP. BRVNSWIGKOW.



Dokąd sie spieszysz zwierzu zoltopławy?
Iuż dosyć, mowi, mam ná ziemi sławy:
A ná co gwiazdy trzy przybierasz sobie?
Te przewodnikiem będą w káżdey dobie.

1775 5



Sápho Słowieńska.

SWietny Apollo vderz w złote strony/
Mile podać moj Rytm prosto tlniony/
Wdziszcznowesołe rozpuszczając glosy/
Aż pod niebiosy.

Koczemi Sławo plory przyodżiana
Wystap/ trabami na krzyż przepasana/
Kryżni wesolo Cnych BRVNŚWIGKOW sprawy/
Day grzmoł łasztawy.

Lubo cie teraz Pálace gornego
Niebá trzymáia / lubo okroglego
Świátá obiegasz przeciagle kráiny
Możne dziedziny.

Wpisuiac w regestr zacnych ludzi sprawy/
Odważne dzila / wspaniałe zabawy:
Aby tál trwały w wszytkiego swiátá /
Przez długie lata.
A 2 3. 10. 3

Założ poczworne do wozu lotnego/
Po wszystkich włościach świata Heroliego/
Krzykliwa traba wyday nie stychány
Głos na przemiány:

A tám kady swe wkrwając skronie
Phæbus obmywa spracowane konie/
Kady mu stanie Bogowie sprawili/
By mu włożyli

Trudow/ które on dzielnie pobeymuie
Na Zodyaku/ kiedy rewidnie
Sześcioro zwierząt/ co na dzień pánuia/
Jemu chodnia:

A tám gdzie złoty puściwszy Cynthia
Warkocz: wesolo ciemna noc przemila/
Precz wstepniać swoiemu synowi.
Gdy dzień stanowi.

A tám gdzie zmrozu wódby łamienia/
A tám gdzie ciepłe Pleiady lzy leia/
Opowiedz światu Kleynot Domu cnego
Zwa odważnego.

Ten

Ten Original prowadzac z Sássey/
Zacny od dawnych czasow Prowinciey/
Wiele w niey sławnych sprawił dzieł w pokoju/
X w krwawym boju.

Jasny wizerunek tego pokazuje
Sławny Ludolphus, gdy swoia pierwie
Kado/ wszytel rzad Książcia Sásiego/
Henryka Cnego.

Za ktore iemu odwazne zasługi/
Aby pamiatne byly na czas dlugi:
Zamek potężny Kifsin tak nazwany/
Jest darowany.

Alle tym bardziej przyodziana piory
Koczemi Cnotą/ wzbiła się do gory/
Predko Ludolphus do Pomeraniey
Bieży z Sássey.

Aby nie tylko Wycowlte progi
Sławnych BRUNSWIGKÓW znaly kleynot drogi:
Alle y inſze poſtronne krainy/
Możne dziedziny.

Tu bynamnieyſzy obaczy ná oſó/
Jako ſwo dzielnoſć wywiera ſeroco
Ten Lew odważny/ ná cudzey dziedzinie
Jak pieknie ſynie.

Synie inż w IANIE inż w LIBORYVŠIE,
Synie w przeznacnym ráda BARNIMVŠIE:
Tych ſławne dzieła poſi wody plyną/
Do tad nie zgina.

Tu inż podobno łoniec ſławy tego:
Od tad nie ſpráwił pewnie nic dziełnego/
Pobodno záſiadł ſpracowany w boiu:
W miłym poſoiu:

Wdárowany zapláta ſowito
Wſſelkich honorow/ czeſćia znákomito/
Wdpoczywáiac pelen ſławy wieczny/
Żyje beſpieczny.

Nie táł záprawde: to nie doſyć iemu/
Lecz zoſtawiwſzy Pánſtwn Pomorſkiemu
Wſławionych ráda/ doſć Mleżow y Cnota/
Idzie z ochota

Do pół-

Do Polſkich kráíow / ledy trzech ſtanowi
Rodzonych Bráćiey dó vſlug KROLOWI,
A wſytki w obecz Rzeczypoſpolity /
Dyſt znákomity.

O iáko wiele wdzięcznych ſpraw Koronie
Polſkiej / ſtáwili ci trzye tu obronie /
Lwá walecznego prawdziwi Synowie /
A kto wypowie.

Tuż ſie nie wynoſ cna ſtárożytnoſci /
Z potomkow ſwoich wſpániáley godnoſci /
Anié pomoga waleczni Gráchowie /
Ni Márcellowie.

Precz vſtepuia Annibalá dzielá /
A wielka twego Herkuleſá ſiela /
Wiel teraznieyſzy wielce cié celuie /
Biedy ráchule

Swoich Potómkow / ozdobionych w cnoty /
Ktorzy z miłoſci y z ſzczerey ochoty :
Ná nieſmiertelna ſlawę zarábiáia /
Wzor Cnot ſtáwiáia.

Sortie

Fortecz Trojańskich nie tak bronil męźnie
Hektor serdeczny/ Grekowie potężnie
Gdy taranami wielkimi w nie bili/
Mury wálili.

Jak zdrowo rádo SYMON ozdobiony/
IERZY śmiałością sercá wzbudiony
Współ z DAWIDEM bronili męznego
Orla białego.

Jasnym dowodem tego są każdemu
Trzy Gwiazdy: które znać Domowi temu/
Ża wielkie dzieła do prerogatywy
Dane prawdziwy

W Koronie Polskiej: Stanu Szlacheckiego/
Która otrzymać przez potu królewego
Krzecz nie podobna/ w przysięgach Panów
Mężnych Polaków.

Tu już kleynotu nie przepłaconego/
SYLWESTER z IERZEM przez Kłodzicę swego
Dostawszy: przedko wyjeżdża z miłości
z Pomorskich włości.

Lecz

Lecz SYLWESTROWI iádówite iádze/
Nie w długim czasie (ách žal) snować przedze
Życia prześtały/ stáwioşy samego

Rodzicá Twego

Cny BARNIMVŚIE: áby strzeżł kleynotu
Zá ktory przed tym Mars krwáwego potu
Wiele wyciągnął: zdobiac go Cnotámi/

Z swymi Synámi.

Tobie bydz twierdza Przechay BARNIMIE,
Przez Cie w Sármaćkich kráinách záplynie
Daleko imie Domu Wyczysiego/

Záwsze sławnegó:

Ciebie Wyczysty Lew obiera sobie/
Czekáiac wdzięczney póciechy po Tobie:
X nieomylnie w sobie się ráduie/

Gdy wpátruie

Jásny Konterfekt Twoiey wspaniałości /
W potocznych sprawách miley wkládności/
Baczy na oko raki szczodroblivy /

Wizerunk żywy:

Która táł wielu vbógich rátnieş /
Swoiey bynamniey prace nie lutnieş:
Nátládom rożnych y kóstu własnego/

Dla potrzebnegó:

B

Wuś

Nuż inſze Cnoty/ Ktoremi przybrány/
Pielnie vchodziſz między cnemi Pány:
Wſzedzie w miłoſci y poſzanowaniu/
Wſzedzie w Kochaniu.

Wesoley tedy zażywając chwile/
Cieſz ſie z przytomnym Przyziacielem mile/
Przezacny Panie z ſzczeſcia tał wielkiego/
Z Daru Bożego.

Pocięche Wracz pracowity czule/
Kiedy po zniwie drogi ſwe račnie/
Z potu Koczniego gdy czoło ociera/
Z ſiewu zysk zbiera.

Wesoły żołnierz/ gdy po zwyciężonym
Nieprzyziaciełu/ ábo rozgromionym
Pelen y łupow/ pelen ſławy wieczny
Żyie beſpieczny.

Wesołſzy komu bez prace y boiu/
Właże ſtárby fortuna w pokoju:
Których nábywſzy życie bez kłopotu/
Z cudzego potu.

Lecz náde wſzytlich Człowiek to ſzczeſliwy/
Ktoremu będzie od Boga życzliwy
Przyziaciół dány z wdzięczna vkladnoſcia/
K vprzecznoſcia.

Temu

Temu życzliwe szczęście hojnie dāto /
Cokolwiek w starbie nalepżego miało :
Takiemu sławę w nieprzeżyte lata /

Jedna v światā.

Herms tak wiele ledwie ma Lidyjski
Piaśta złotego / ābo Sycilyjski
Achates perel / tak wiele przywodzi :

Jak wiele rodzi

Niech małżeństwo z pożytkami zgodne /
Myśli ich zāwsze y serca swobodne /
A nāwet żywot obaczyś iednāli /

Nā czas wśhelali :

Ktoż zacny Pānie dnia terāżnieyżego /
Ciebie niewidzi wdarowanego
Szczęściem od Boga tym / zā twe zasługi

Już nā czas długi.

Maś Oblubienca wśhelāley skromności /
Cnoty / pokory / y miłej wdzięczności :
Kāżdy to śmieie bez odwołki przyzna /

Ze w cnoty żyżna.

Żyżże szczęśliwie y w sławie v światā /
Niech Bog wśzechmocny przedłuża twe lata :
Daiac obfite w tym stanie Małżeństwa /

Błogosławieństwa.

Niech

Niech wzglada szczęście zawsze iásnym oliem/
Oblók posępny przyodżiany mroliem:
Precz odgoniajac stráunku róznego /

Z Domu Twoiego.

Zyżę/ powtore tegoć cna winię
SAPHO SŁOWIENSKA, przytym obiecnie
W Sármáclích kráíách/ nieśmiertelna sława
Kończac te spráwe.

VOTVM AVTHORIS.

T Edy y mnie zákończyc przyidzie szcuple Rymy,
Ktoremi chcialem áffekt pokázac vprzeymy
Zacny Pánie ku Tobie, życzac szczęśliwego
Z fortunnym powodzeniem Stanu Máłżeńskiego.
Niech wam Bog da potomstwo, ktore w Wásze cnoty
Nástapi: poki poyda niebieskie obroty.
Y iák długo dzień po dniu nástáiac popłynie,
Sławá Wászá ták niechay nieśmiertelna słynie.

W K R A K O W I E,
W Drukárni Marćiná Filipowskiego, 1646.



Ms. H. 10.

